

Nadodrzański Oddział Straży Granicznej

<https://nadodrzański.strazgraniczna.pl/nad/aktualnosci/7304,Dwa-kradzione-motocykle-w-busie.html>
18.12.2025, 03:58

Dwa kradzione motocykle w busie

06.06.2013

5.06. w Osinowie Dolnym kierowca samochodu dostawczego nie zatrzymał się do kontroli funkcjonariuszom Straży Granicznej. Wkrótce poznano tego przyczynę - w samochodzie przewożono dwa kradzione motocykle o łącznej wartości 55 000 zł. Za pojazdem, który zignorował wyraźne sygnały do zatrzymania, pościg wszczęli funkcjonariusze Straży Granicznej z Placówki w Szczecinie. Jednak po kilkunastu kilometrach stracili pojazd z oczu. Po kolejnych dwóch kilometrach okazało się, że kierowca postanowił go porzucić i zbiec. W pojeździe znajdowały się dwa motocykle znanych marek z roku 2011 i 2002. Poprzez Polsko - Niemieckie Centrum Współpracy w Świecku potwierdziliśmy fakt kradzieży tych pojazdów na terenie Niemiec. Ich wartość oszacowano na 45 000 i 10 000 zł. Ponadto okazało się, że tablice rejestracyjne z niemieckimi numerami miały być jedynie zmyłką. Pod nimi widniały polskie tablice rejestracyjne z numerami z województwa zachodniopomorskiego. Trwają dalsze czynności zmierzające do ustalenia sprawcy zdarzenia.



5.06. w Osinowie Dolnym kierowca samochodu dostawczego nie zatrzymał się do kontroli funkcjonariuszom Straży Granicznej. Wkrótce poznano tego przyczynę - w samochodzie przewożono dwa kradzione motocykle o łącznej wartości 55 000 zł.

Za pojazdem, który zignorował wyraźne sygnały do zatrzymania, pościg wszczęli funkcjonariusze Straży Granicznej z Placówki w Szczecinie. Jednak po kilkunastu kilometrach stracili pojazd z oczu. Po kolejnych dwóch kilometrach okazało się, że kierowca postanowił go porzucić i zbiec. W pojeździe znajdowały się dwa motocykle znanych marek z roku 2011 i 2002. Poprzez Polsko - Niemieckie Centrum Współpracy w Świecku potwierdziliśmy fakt kradzieży tych pojazdów na terenie Niemiec. Ich wartość oszacowano na 45 000 i 10 000 zł. Ponadto okazało się, że tablice rejestracyjne z niemieckimi numerami miały być jedynie zmyłką. Pod nimi widniały polskie tablice rejestracyjne z numerami z województwa zachodniopomorskiego. Trwają dalsze czynności

zmierzające do ustalenia sprawcy zdarzenia.